



Czy imigracja jest szansą dla wyludniających się polskich miast? Wybrane rodzaje ruchów migracyjnych

Is immigration a chance for depopulating Polish cities? Selected types of migration movements

Jolanta Jakóbczyk-Gryszkiewicz

Uniwersytet Łódzki

Instytut Geografii Miast i Turyzmu

90-142 Łódź, Kopcińskiego 31

jolanta.gryszkiewicz@geo.uni.lodz.pl

Zarys treści: Celem artykułu była próba odpowiedzi na pytanie czy ruchy migracyjne mogą zatrzymać depopulację polskich miast. Analizę przeprowadzono na tle pogarszającej się sytuacji demograficznej Polski, wynikającej w głównej mierze z ubytku naturalnego ludności i ujemnego salda migracji. Imigrację potraktowano w kontekście wybranych rodzajów napływu migracyjnego do miast, tj. napływ cudzoziemców, reemigrantów oraz absolwentów uczelni wyższych. Jak wykazała analiza danych, wielokierunkowy napływ migrantów tylko w niewielkim stopniu może wpłynąć na sytuację demograficzną polskich miast.

Słowa kluczowe: depopulacja, polskie miasta, migracje, cudzoziemcy, studenci

Wstęp

Obecną sytuację demograficzną Polski charakteryzuje postępująca depopulacja. Od połowy lat 90. zmniejszyła się rejestrowana liczba mieszkańców. Pod koniec 2016 r. zarejestrowanych było 38 433 tys. osób, o 4 tys. mniej niż w 2015 r. Na tle innych krajów UE perspektywa demograficzna jest jedną z gorszych, gdyż współczynnik dzietności w naszym kraju wynosi zaledwie 1,32 (Hrynkiewicz i Potrykowska, 2016). To niekorzystne zjawisko dotyka większości polskich miast.

Celem niniejszego artykułu było znalezienie odpowiedzi na pytanie czy napływ ludności do miast pomoże przezwyciężyć proces ich depopulacji. Przeanalizowano tylko wybrane elementy napływu: imigrację, reemigrację oraz osiedlanie się w miastach absolwentów uczelni wyższych. Najwięcej miejsca poświęcono napływowi cudzoziemców czyli imigracji.

Dużym problemem okazało się dotarcie do wiarygodnych i pełnych informacji statystycznych. Dane ludnościowe, niezbędne do analiz związanych z procesami

demograficznymi w Polsce, nie są pozbawione błędów wynikających z przeszacowania bądź niedoszacowania liczby ludności. Dotyczy to zarówno wyników dwóch ostatnich spisów NSP 2002 i NSP 2011 jak też bieżącej ewidencji ludności. NSP z 2002 r. ujawnił, że bieżąca ewidencja ludności wykazuje przeszacowanie o 400 tys. osób a w 2012 r. jak ocenił GUS o 1,6 mln osób. Błędy wynikają z pominięcia nierejestrowanych wyjazdów Polaków do pracy za granicą. Niedoszacowanie z kolei, dotyczy w głównej mierze regionów miejskich i wynika z migracji wewnętrznych – z miast do stref podmiejskich (Śleszyński, 2005, 2011, 2014). Zdaniem badaczy, wobec nierejestrowania przemieszczeń ludności, niewłaściwe jest odnoszenie się do ludności zameldowanej tylko do rezydentnej (Śleszyński, 2014). Pomimo niedoskonałości w liczeniu ludności, zastosowanie danych GUS jest jedynym sposobem ujęcia tematu w przypadku analiz krajowych.

Istnieje wiele źródeł informacji na temat przebywających i pracujących w Polsce cudzoziemców – od danych GUS, przez informacje zamieszczane na stronach Urzędu do Spraw Cudzoziemców, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Socjalnej do opracowań naukowych (Górny i inni, 2010; Lesińska i Okólski, 2013; Biuletyny Migracyjne, 2016, 2017). Dotyczą one głównie cudzoziemców poszukujących lub starających się o pracę i rzadko przedstawiane są w ujęciu przestrzennym. Niektóre publikacje omawiają problem migracji w ujęciu regionalnym (Jończy, 2013; Szukalski, 2012, 2014; Jakóbczyk-Gryszkiewicz, 2016), inne skoncentrowane są na wybranej grupie imigrantów (Kloc-Nowak, 2007; Brunarska i inni, 2012; Chmielewska i inni, 2016). Informacji dostarczają również wyniki badań prowadzonych przy współudziale instytucji finansowych (Chmielewska i inni, 2016) oraz realizowanych w ośrodkach akademickich (Konieczna-Sałamatin, 2015; Herbst i Rok, 2016; Rejter, 2017).

Perspektywy demograficzne największych miast polskich

W latach 1985–2015 w największych polskich miastach wystąpiły straty ludności. Wyjątkiem była Warszawa i Kraków, w których ludności przybywało na skutek stałego dopływu migracyjnego (tab. 1). W pozostałych miastach straty ludności wynikały głównie z ubytku naturalnego ludności oraz ujemnego salda migracji (Szukalski, 2014).

W ciągu 30 lat liczba ludności rejestrowanej zwiększyła się tylko w Warszawie i Krakowie (tab. 1), zaś istotnie zmniejszyła w Łodzi w mniejszym stopniu w Poznaniu i minimalnie we Wrocławiu. Zmiany następowały stopniowo. W latach 80. liczba ludności we wszystkich miastach rosła, następnie zaczęła się zmniejszać. – w Łodzi już od 1990 r. Liczba ludności rejestrowanej rosła jedynie od 2000 r. w Warszawie i od 2005 r. Krakowie (tab.1).

Zmniejszenie się liczby ludności w miastach wynikało w dużym stopniu z ubytku naturalnego ludności (tab. 2, ryc. 1). Składa się na to kilka czynników, a najważ-

niejsze to struktura wieku (starzejące się społeczeństwo) i zmieniający się model rodziny. Miejski model rodziny z małą liczbą dzieci lub rodziny bezdzietnej jest następstwem przemian określanych mianem drugiego przejścia demograficznego i z pewnością polityka rządu nie zmieni tego odczuwalnie w najbliższej dekadzie. Na tle innych miast dotkniętych depopulacją negatywnie wyróżnia się Łódź (Szukalski, 2012; Jakóbczyk-Gryszkiewicz, 2014).

Tabela 1. Rejestrowana ludność wybranych miast Polski w latach 1985–2015 w tysiącach
Registered population (in thousands) of selected Polish cities, 1985–2015

Rok/Year	Warszawa	Kraków	Łódź	Wrocław	Poznań
1985	1 659,4	740,1	847,8	637,2	575,1
1988*	1 655,3	746,6	854,2	638,9	587,9
1990	1 655,7	750,5	848,2	643,2	590,1
1995	1 635,1	745,0	823,2	641,9	581,1
2000	1 610,5	741,5	793,2	633,8	574,8
2002*	1 689,2	758,5	789,3	640,3	578,8
2005	1 697,5	756,6	767,6	635,9	567,8
2010	1 714,4	757,0	742,3	632,1	554,2
2015	1 744,5	761,0	718,9	631,1	550,7
Ubytek/Wzrost Decrease/Increase 1985–2015	+85,1	+20,9	-128,9	-6,1	-24,4
%	5,1	2,8	15,2	0,9	4,2

*dane NSP

Opracowanie własne na podstawie Roczników Statystycznych GUS

Author's own elaboration based on Statistical Yearbook of the Republic of Poland GUS (Statistics Poland).

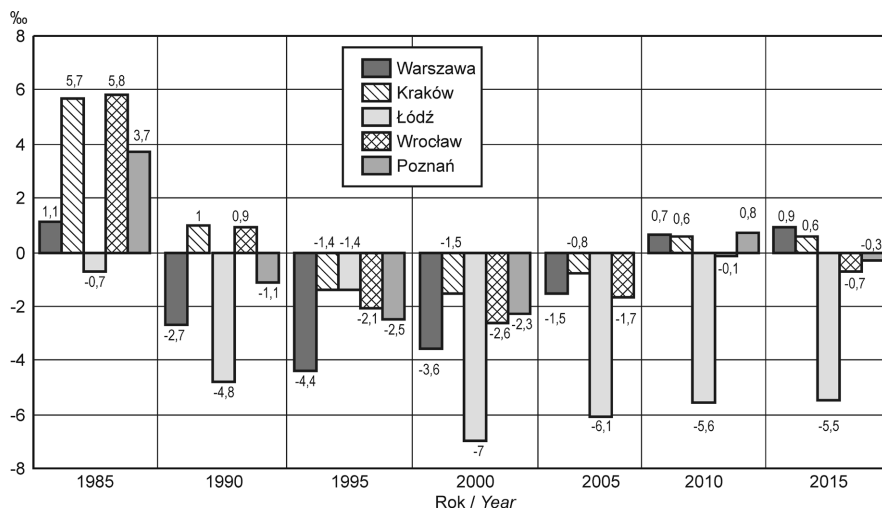
Tabela 2. Przyrost i ubytek naturalny (na 1000 ludności) w wybranych miastach Polski w latach 1985–2015

Natural increase and decrease (per 1000 people) in selected Polish cities, 1985–2015

Rok/Year	Warszawa	Kraków	Łódź	Wrocław	Poznań
1985	+1,1	+5,7	-0,7	+5,8	+3,7
1990	-2,7	+1,0	-4,8	+0,9	-1,1
1995	-4,4	-1,4	-1,4	-2,1	-2,5
2000	-3,6	-1,5	-7,0	-2,6	-2,3
2005	-1,5	-0,8	-6,1	-1,7	-0,0
2010	+0,7	+0,6	-5,6	-0,1	+0,8
2015	+0,9	+0,6	-5,5	-0,7	-0,3

Źródło: Roczniki Demograficzne GUS

Source: Demographic Yearbook of Poland GUS (Statistics Poland).



Ryc. 1. Przyrost i ubytek naturalny w wybranych miastach Polski w latach 1985–2015

Natural increase and decrease in selected Polish cities in the years 1985–2015

Opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS

Author's own elaboration based on Demographic Yearbook of Poland GUS (Statistics Poland).

W 2016 r. urodziło się w Polsce 13 tys. dzieci więcej niż w 2015 r. Jednakże kobiet zdolnych do rodzenia dzieci będzie coraz mniej. Według prognoz GUS w 2050 r. będą one stanowiły 67% populacji z 2014 r. (spadek o 44%). W 2016 r. ludność w wieku poprodukcyjnym (powyżej 65 roku życia) stanowiła 16,4% ogółu. Wyższy odsetek najstarszej grupy wieku występował w miastach (tab. 3). GUS szacuje, że w 2050 r. będzie ona stanowić 31,5%. Sytuację pogarsza nasilająca się emigracja zarobkowa młodych Polaków. Szacunki GUS mówią o ponad 2 mln osób, które wyjechały po wejściu Polski do UE w 2004 r. Rekordowo dużo Polaków (około 1 mln) wyjechało w tym czasie do Wielkiej Brytanii.

Saldo migracji, zwłaszcza w Poznaniu i Łodzi, jest od lat niekorzystne (Jakóbczyk-Gryszkiewicz, 2014). Warszawa, Kraków i Wrocław w omawianym okresie miały dodatnie saldo migracji (tab. 4, ryc. 2). Trzeba zaznaczyć, iż od 2000 r. rejestrowana liczba ludności nie uwzględnia silnego niedoszacowania migracji do najbardziej atrakcyjnych miast – Warszawy, Krakowa, Poznania i Wrocławia – oraz odpływu suburbanizacyjnego (szczególnie nasilonego w Poznaniu). W samym regionie miejskim Warszawy niedoszacowanie liczby ludności wynikającej z przemieszczeń szacowane jest na około 100 tys. osób (Śleszyński, 2014).

Według prognozy GUS do 2050 r. liczba ludności w Polsce będzie stopniowo maleć do 38,1 mln osób w 2020 r. i 33,9 mln osób w 2050 r. (*Prognoza ludności 2014–2050*, 2014). Spośród dużych miast, przyrost ludności nastąpi w Warszawie (o 36 tys.) i Krakowie (zróżnicowany i chłonny rynek pracy), a z mniejszych miast wojewódzkich w Rzeszowie (o około 6 tys. – tradycyjnie większa dzietność w regionie). Największymi pod względem liczby ludności miastami Polski będą:

Tabela 3. Struktura wieku (w%) w wybranych miastach w 2015 r.
Age structure (in %) in selected cities in 2015

Miasto City	Wiek przedprodukcyjny Pre-working age	Wiek produkcyjny Working age	Wiek poprodukcyjny Retirement age
Warszawa	16,7	60,0	23,3
Kraków	15,4	60,7	19,9
Łódź	14,2	66,7	25,1
Wrocław	15,5	61,8	22,7
Poznań	15,9	61,4	22,7

Źródło: Roczniki Demograficzne GUS

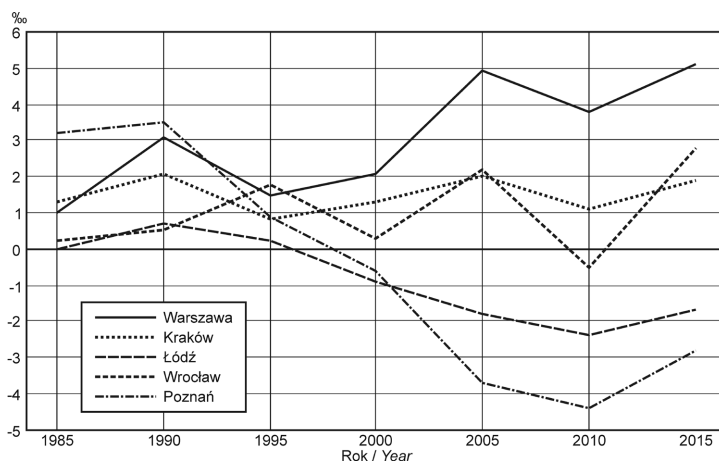
Source: Demographic Yearbook of Poland GUS (Statistics Poland).

Tabela 4. Ogólne saldo migracji ludności (na 1000 ludności) w latach 1985–2015
Total net migration rate (per 1000 people), 1985–2015

Rok/Year	Warszawa	Kraków	Łódź	Wrocław	Poznań
1985	+1,0	+1,3	-0,0	+0,2	+3,2
1990	+3,1	+2,1	+0,7	+0,5	+3,5
1995	+1,5	+0,8	+0,2	+1,8	+0,9
2000	+2,1	+1,3	-0,9	+0,3	-0,6
2005	+4,9	+2,0	-1,8	+2,2	-3,7
2010	+4,8	+1,1	-2,4	-0,5	-4,4
2015	+5,1	+1,9	-1,7	+2,8	-2,8

Źródło: Roczniki Demograficzne GUS

Source: Demographic Yearbook of Poland GUS (Statistics Poland).



Ryc. 2. Ogólne saldo migracji ludności (na 1000 ludności) w latach 1985–2015
Overall net migration rate (per 1000 people), 1985–2015

Opracowanie własne na podstawie Roczników Demograficznych GUS

Author's own elaboration based on Demographic Yearbook of Poland GUS (Statistics Poland).

Warszawa, Kraków i Wrocław. Ludność Łodzi zmniejszy się do 485 tys. (między innymi efekt bliskości stolicy), Poznania do 402 tys. (efekt procesów suburbanizacji). Znaczny ubytek ludności, do zaledwie 90 tys., czeka także Opole od lat wykazujące dużą emigrację (Jończy, 2013). Władze samorządowe Łodzi i Opola podejmują próby zmniejszenia procesów depopulacyjnych. Powstała w nich Specjalna Strefa Demograficzna (Karta Rodziny i Karta Seniora wydawana uprawnionym mieszkańcom) oraz Plan Przeciwdziałania Depopulacji. Plan przewiduje oprócz zwiększenia liczby i jakości miejsc pracy, dopasowanie oferty kształcenia do potrzeb gospodarki w regionie oraz zwiększenie dostępności i jakości usług opieki nad małym dzieckiem.

Imigranci w Polsce

Szeroko pojęty napływ migracyjny może zahamować depopulację polskich miast. Podkreślić należy, że wśród migrantów przeważają osoby w wieku mobilnym czyli stosunkowo młode, Szeroko pojęty napływ migracyjny może zahamować depopulację polskich miast. Podkreślić należy, że migranci to przeważnie osoby w wieku mobilnym czyli stosunkowo młode, dlatego migracja może także poprawić strukturę wieku oraz wypełnić pogłębiające się niedobory na rynku pracy (Duszczuk, 2015).

Dane z NSP 2011 r. ujawniły, że w Polsce przebywało na stałe około 63 tys. cudzoziemców, co stanowiło zaledwie 0,2% stałych mieszkańców Polski. Dla krajów UE średnia przekraczała 4% ogółu. W końcu 2013 r. według danych Urzędu ds. Cudzoziemców, zezwolenie na pobyt w Polsce miało 121 219 cudzoziemców, co stanowiło 0,3% ludności Polski (Konieczna-Sałamatin, 2015). W obszarach charakteryzujących się atrakcyjną ofertą zatrudnienia i zamieszkania, może przebywać znaczna liczba osób nie posiadających stałego lub czasowego zameldowania i dotyczy to w dużej mierze cudzoziemców (Śleszyński, 2014). W ciągu lat 2013–2016 liczba cudzoziemców, którzy posiadali ważne dokumenty uprawniające do pobytu w Polsce, a więc m.in. zezwolenie na pobyt czasowy lub stały, wzrosła o 61% – ze 146 tys. do ponad 234 tys. Podobnie wzrosła liczba zezwoleń na pracę (tab. 5, ryc. 3).

Wśród cudzoziemców posiadających ważne dokumenty pobytowe w latach 2013–2016, z wyjątkiem najliczniejszej grupy nazwanej *pozostali*, cały czas przeważali Ukraińcy (ryc. 4).

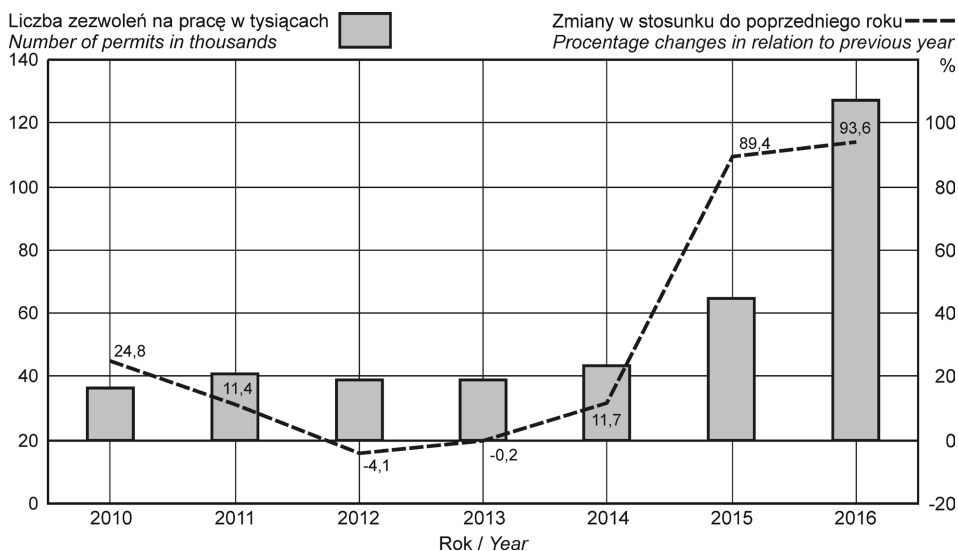
W 2013 r. stanowili oni 1/5 całej populacji cudzoziemców w Polsce, a w 2016 r. ponad 1/3 (36%) (*Raporty specjalne. Raporty okresowe*, 2017). Systematycznie rośnie liczba zezwoleń udzielanych obywatelom Ukrainy na pobyt stały i czasowy (tab. 6). W 2016 r. Ukraińcy posiadali ponad 103,4 tys. ważnych kart pobytu (stan na 31 grudnia 2016 r.). W 2015 r. wydano Ukraińcom 45,7 tys. wiz pracowniczych. Wzrost ten dotyczył również innych grup narodowościowych i na przełomie 2016 oraz 2017 r. liczba cudzoziemców posiadających ważne dokumenty uprawniające

do pobytu w Polsce osiągnie najprawdopodobniej około 250 tys. osób (Urząd ds. Cudzoziemców). W 2016 r. kolejność ta kształtowała się następująco: Ukraińcy (84 tys.), Niemcy (23 tys.), Białorusini (11 tys.), Rosjanie (10 tys.), Wietnamczycy (9 tys.), Włosi (7 tys.) i Chińczycy (6 tys.).

Tabela 5. Liczba zezwoleń na pracę wydanych cudzoziemcom w latach 2010–2016 oraz stopa wzrostu
Number of work permits issued to foreigners in the years 2010–2016 and rate of growth in issuance

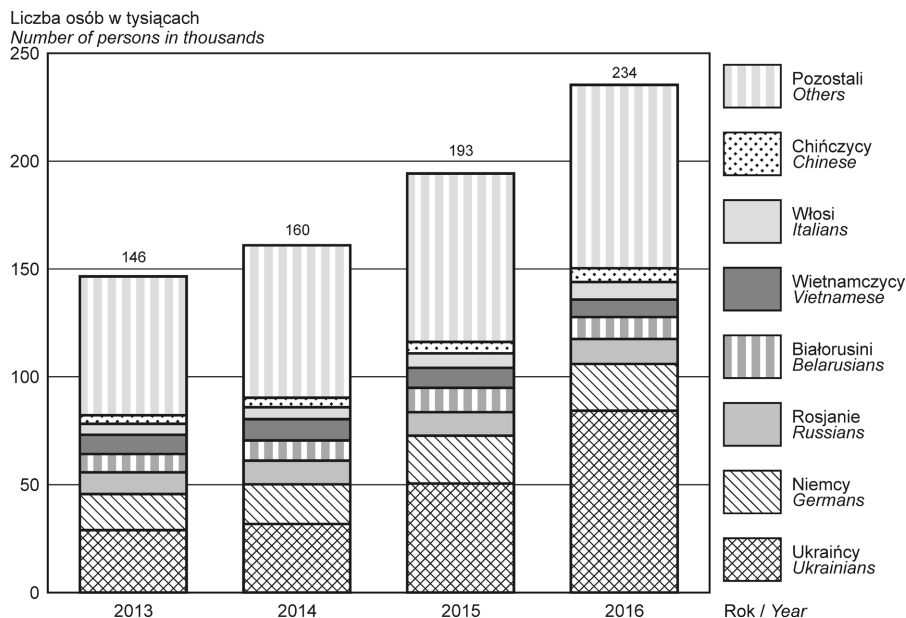
Rok Year	Liczba wydanych zezwoleń w tysiącach Number of work permits in thousand	Zmiana procentowa w stosunku do roku poprzedniego Percentage change on the previous year
2010	36,6	24,8
2011	40,8	11,4
2012	39,1	-4,1
2013	39,0	-0,2
2014	43,6	11,7
2015	65,7	89,4
2016	127,3	93,7

Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 2017
Author's own elaboration based on Ministry of Family, Labour and Social Policy, 2017.



Ryc. 3. Liczba zezwoleń na pracę wydanych cudzoziemcom w latach 2010–2016 oraz stopa wzrostu
Number of work permits issued to foreigners in the years 2010–2016, and rate of growth in numbers issued

Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 2017
Author's own elaboration based on Ministry of Family, Labour and Social Policy, 2017.



Ryc. 4. Liczba osób posiadających ważne dokumenty potwierdzające prawo pobytu na terytorium Polski

Number of persons holding valid documents certifying a right of residence in Poland

Opracowanie własne na podstawie danych Urzędu do Spraw Cudzoziemców

Author's own elaboration based on The Office for Foreigners.

Tabela 6. Liczba zezwoleń udzielonych obywatelom Ukrainy w latach 2013–2017

Number of work permits issued to Ukrainian nationals, 2013–2017

Rok Year	Na pobyt czasowy Temporary residence	Na pobyt stały Permanent residence
2013	9 668	1 697
2014	11 010	2 413
2015	37 833	6 729
2016	57 789	5 949
02.2017	10 823	1 100

Źródło: Urząd do Spraw Cudzoziemców / Source: The Office for Foreigners.

Sukcesywnie zwiększa się liczba rejestrowanych oświadczeń o zamiarze powierzenia cudzoziemcom pracy, co nie jest jednak równoznaczne z otrzymaniem pracy. W 2016 r. zarejestrowano ponad 1,3 mln oświadczeń. W porównaniu z 2012 r. nastąpił ponad 5-krotny wzrost (tab. 6). Chęć zatrudnienia obywateli Ukrainy deklaruje 40% pracodawców. Całkowity potencjał emigracyjny tego kraju szacowany jest na 2,5 mln osób, z czego od lat najwięcej obywateli przyjeżdża do Polski. Drugim krajem docelowym emigracji ukraińskiej w Unii Europejskiej są Niemcy (Urząd ds. Cudzoziemców).

Zwiększa się także liczba cudzoziemców zgłoszonych do polskiego systemu ubezpieczeń społecznych (obecnie około 1,8% ogółu ubezpieczonych). Szczególnie szybko rośnie liczba ubezpieczonych obywateli Ukrainy.

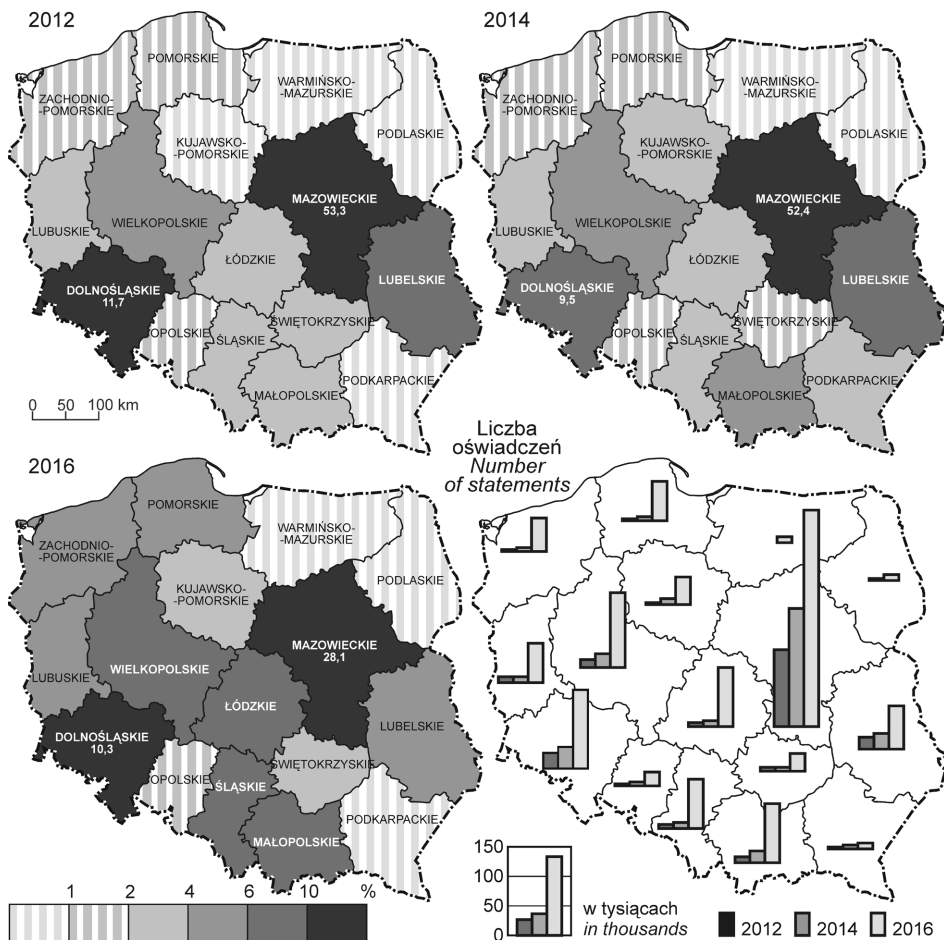
W 2016 r. największa liczba wydanych zezwoleń na pracę, podobnie jak w latach poprzednich, przypadała na województwo mazowieckie. Jednakże, udział tego województwa na tle innych województw Polski wyraźnie zmniejsza się. W 2012 r. województwo mazowieckie skupiało ponad 50% wydanych zezwoleń, a w roku 2016 r. niewiele ponad 28% (tab. 7). Kolejne województwa, w których w 2016 r. odnotowano najwyższy udział wydawanych zezwoleń to: dolnośląskie (10,2%), wielkopolskie (9,6%), małopolskie (7,7%) i łódzkie (7,5%). W tych trzech ostatnich województwach nastąpił wyraźny, ponad dwukrotny wzrost (tab. 7, ryc. 5).

Tabela 7. Struktura oświadczeń o powierzenie pracy cudzoziemcowi zarejestrowanych przez powiatowe urzędy pracy, według województw w latach 2012–2016
Structure of Declarations on the employment of foreigners, as recorded by district Labour Offices in the years 2012–2016, by voivodeship

Województwa Voivodeships	% oświadczeń % of declarations			Liczba oświadczeń Number of declarations		
	2012	2014	2016	2012	2014	2016
Dolnośląskie	11,7	9,5	10,2	28 420	36 803	134 829
Kujawsko-Pomorskie	1,1	2,5	3,8	2 267	9 530	48 491
Lubelskie	7,2	6,8	5,8	19 328	26 266	75 168
Lubuskie	3,4	2,8	5,3	8 506	11 002	67 678
Łódzkie	2,8	2,9	7,5	6 045	11 390	99 348
Małopolskie	3,9	5,3	7,7	8 531	20 028	101 451
Mazowieckie	53,3	52,4	28,1	130 009	202 919	369 532
Opolskie	1,3	1,6	1,8	3 510	6 160	23 786
Podkarpackie	0,7	2,0	0,8	1 877	7 903	11 170
Podlaskie	0,5	0,5	0,7	1 170	1 821	9 462
Pomorskie	1,6	1,5	5,1	4 241	5 811	67 415
Śląskie	3,0	2,9	6,5	7 483	11 273	85 681
Świętokrzyskie	2,3	1,9	2,1	5 874	7 322	28 648
Warmińsko-Mazurskie	0,3	0,4	0,7	682	1 433	8 936
Wielkopolskie	5,4	5,6	9,6	12 284	22 004	12 6945
Zachodniopomorskie	1,5	1,4	4,3	3 510	5 733	55 588
Polska	100,0	100,0	100,0	243 736	387 398	1 314 127

Źródło: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 2017

Source: Ministry of Family, Labour and Social Policy, 2017.



Ryc. 5. Struktura oświadczeń o powierzenie pracy cudzoziemcom zarejestrowanym przez powiatowe urzędy pracy, według województw w latach 2012–2016
Structure of Declarations on the employment of foreigners, recorded by district Labour Offices in the years 2012–2016, by voivodeship
 Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 2017
Author's own elaboration based on Ministry of Family, Labour and Social Policy data, 2017.

Dane za 2016 r. wskazują na utrzymującą się koncentrację oświadczeń w odniesieniu do obywatelstwa. W 2016 r. na obywateli Ukrainy przypadało 1 262 845 oświadczeń (co stanowiło 96% wszystkich oświadczeń), Białorusi – 23 400, Mołdawii – 20 650, Rosji – 3 937, Gruzji – 1 698 a Armenii – 1 597 oświadczeń (Urząd ds. Cudzoziemców).

Również podział zezwoleń na pracę ze względu na obywatelstwo cudzoziemca wskazuje na coraz silniejszą dominację pracowników z Ukrainy. W 2016 r. około 83% zezwoleń na pracę dotyczyło obywateli tego kraju, podczas gdy w 2015 r. było to 76,7% wydanych zezwoleń, a w 2014 r. ponad 60%. Dalsze w kolejności

kraje pochodzenia cudzoziemców to: Białoruś (wzrost o 139% względem 2015 r.), Mołdawia, Indie, Chiny i Nepal (Urząd ds. Cudzoziemców).

Najwięcej oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi związanych było z branżą rolniczą i budownictwem (tab. 8). Spowodowane to było dużym popytem na prace sezonowe (Jakóbczyk-Gryszkiewicz, 2016). W latach 2010–2015 liczba legalnie zatrudnionych w budownictwie obywateli Ukrainy wzrosła ponad 5-krotnie (Biuletyn Migracyjny, 2017).

Tabela 8. Rozkład branżowy liczby oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi zarejestrowanych w 2013 r.

Number of Declarations on the intention to employ a foreigner recorded in 2013, by branch of the economy

Branża <i>Branch</i>	Liczba oświadczeń w tysiącach <i>Number of declarations</i>	% ogółu oświadczeń <i>% of declarations</i>
Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo	118 480	50,4
Budownictwo	29 734	12,8
Przetwórstwo przemysłowe	17 739	7,5
Handel hurtowy i detaliczny	12 130	5,1
Gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników	5 796	2,4
Transport i gospodarka magazyn	5 548	2,3
Zakwaterowanie i gastronomia	3 770	1,6
Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna	1 452	0,6
Informacja i komunikacja	686	0,3
Działalność finansowa i ubezpieczeniowa	671	0,3
Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	541	0,2
Edukacja	110	0,04
Inne	38 959	16,7

Źródło: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 2017.

Source: Ministry of Family, Labour and Social Policy, 2017.

W 2016 r. wydano 127 394 zezwoleń na pracę cudzoziemców, co stanowiło wzrost o około 94% w stosunku do 2015 r. Najwięcej zezwoleń dotyczyło działalności w zakresie: usługi administrowania i działalności wspierające (m.in. agencje pracy tymczasowej), budownictwo, przetwórstwo przemysłowe, transport i gospodarka magazynowa oraz gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników. Wśród najbardziej popularnych zawodów znalazły się: pomoce domowe, kierowcy samochodów ciężarowych, rozbieracze/wykrawacze, tynkarze, pomocniczy robotnicy budowlani i operatorzy do przetwórstwa mięsa. W 2016 r. dla branży rolniczej zarejestrowano tylko około 26% oświadczeń, podczas gdy jeszcze w 2015 r. było to 36%, a w 2013 r. 50,4%.

Nowe przepisy mają zachęcać cudzoziemców poszukujących pracy do osiedlenia się w Polsce. Obywatele państw trzecich (spoza UE) będą mogli uzyskać specjalne zezwolenia na pobyt czasowy uprawniające ich do pracy na terytorium państw członkowskich UE. Cudzoziemcy o kwalifikacjach zawodowych pożądanych dla polskiej gospodarki będą mogli uzyskać zezwolenie na pobyt czasowy i pracę bez testu rynku pracy i konieczności spełnienia warunku porównywalności wynagrodzenia (płaca cudzoziemców nie może być niższa od płacy obywateli polskich zatrudnionego na podobnym stanowisku). Na podstawie nowelizacji cudzoziemcy szybciej osiedlą się w Polsce – po czterech, a nie po pięciu latach legalnego pobytu na podstawie zezwolenia na pobyt czasowy i pracę (*Biuletyn Migracyjny*, 2016).

Powiatowe urzędy pracy (PUP) oceniają wpływ cudzoziemców na lokalne rynki pracy jako neutralny (50% urzędów), 27,5% jako pozytywny lub raczej pozytywny, a 22% jako negatywny lub raczej negatywny. Prawie 70% urzędów przewiduje wzrost zatrudnienia cudzoziemców w ciągu 2017 r. Ponad połowa PUP za najważniejsze ryzyko związane z zatrudnianiem cudzoziemców uważa obniżanie wynagrodzeń, a ponad 70% możliwość zaproponowania niższego wynagrodzenia uważa za najważniejszy powód zatrudniania cudzoziemców przez pracodawców (*Cudzoziemcy pracujący w Polsce – statystyki*, 2016).

Szczególnym rodzajem imigrantów są repatrianci, czyli cudzoziemcy o polskich korzeniach. Najczęściej są to potomkowie Polaków z kresów II Rzeczypospolitej wywiezionych przez Rosjan w głąb Związku Sowieckiego w latach okupacji. Zgodnie z Kartą Polaka, mogą oni uzyskać obywatelstwo polskie po roku pobytu w Polsce. W latach 1997–2015 przyjechało do Polski 7,2 tys. repatriantów, natomiast w latach 2017–2027 szacuje się przyjazd kolejnych 10 tys. (*Biuletyn Migracyjny*, 2017).

Imigrantami mogą też stać się Polacy, którzy po wejściu Polski do UE wyjechali z kraju. Poza granicami Polski w 2015 r. przebywało 2,4 mln Polaków, z czego 2 mln w krajach UE – najwięcej w Wielkiej Brytanii (36%), Niemczech (33%) oraz Włoszech, Irlandii i Holandii (po 5%). Traciły na znaczeniu migracje poza Europę (*Biuletyn Migracyjny*, 2016). Po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE część Polaków może wrócić do kraju. Trudno oszacować wielkość tej reemigracji, gdyż do tej pory brakuje oficjalnych danych. Pojawiają się przypuszczenia, iż po brexicie około 200 tys. Polaków może nie kwalifikować się do stałego pobytu w tym kraju. Zgodnie prawem brytyjskim dopiero po 5 latach pobytu mogą oni ubiegać się o prawo stałego pobytu.

Badania wśród Ukraińców pracujących i przebywających w Polsce

Od pewnego czasu prowadzone są badania ankietowe wśród najliczniej przebywających w Polsce imigrantów – Ukraińców. W 2015 r. NBP we współpracy z Fundacją Ośrodka Badań nad Migracjami przy Uniwersytecie Warszawskim w badaniu ilościowym, którym objęta została aglomeracja warszawska, przebadał 710 osób (Chmielewska i inni, 2016).

W 2015 r. przeciętny imigrant z Ukrainy był w Polsce już 9 razy, a średnia długość jego pobytu wynosiła 5 miesięcy. Większość imigrantów podejmowała pracę w Polsce na podstawie zarejestrowanych oświadczeń pracodawcy o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi (62,6%). Zarejestrowano 763 tys. takich oświadczeń. Pozostałe osoby podejmowały pracę zgodnie z odpowiednim zezwoleniem co wskazuje, że w 2015 r. w Polsce mogło być obecnych nawet około miliona obywateli Ukrainy (Chmielewska i inni, 2016). Część osób była w Polsce po raz pierwszy już w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, a niektórzy z nich przyjeżdżali nawet dwa, trzy razy w roku.

Zdecydowana większość obywateli Ukrainy wykonywała proste prace fizyczne niewymagające kwalifikacji (70,7%) a przeciętny czas pracy w tygodniu wynosił 54 godziny. Średnie miesięczne zarobki wynosiły około 2 100 zł netto, jednakże pracowali oni ponad pełny etat w Polsce.

Ukraińcy znajdowali zatrudnienie w gospodarstwach domowych (37,6%), budownictwie i usługach remontowo-wykończeniowych (23,6%) oraz rolnictwie (19,3%). W usługach remontowo-budowlanych zatrudniani byli prawie wyłącznie mężczyźni, natomiast w usługach na rzecz gospodarstw domowych prawie wyłącznie kobiety. Nastąpił wzrost znaczenia usług o charakterze opiekuńczym, zwłaszcza opieki nad ludźmi starszymi.

Wysoki odsetek respondentów (66,4%) przekazywał zarobione pieniądze na Ukrainę, znaczna część miała zamiar zrobić to w najbliższej przyszłości. Imigranci najczęściej zawożą pieniądze osobiście (60%). Średnia wartość pojedynczego transferu to około 1 800 zł co 2–3 miesiące. Oszacowano, że w 2015 r. Ukraińcy pracujący w Polsce krótkookresowo zarobili w sumie 8,0 mld zł, a środki przekazane na Ukrainę wyniosły 5,0 mld zł (Chmielewska i inni, 2016).

Interesujące są również wyniki badania *Oczami Ukraińców, czyli o pracy w Polsce z perspektywy imigranta*, które zostało przeprowadzone przez firmę IPF Group na celowej próbie obywateli Ukrainy (203 respondentów) zatrudnionych za pośrednictwem tejże firmy. Badanie zrealizowano metodą ankiet *online* oraz ankiet indywidualnych w lutym 2017 r. (Koźmiński, 2017). W strukturze płci badanych imigrantów przeważali mężczyźni między 25 a 44 rokiem życia 67%, z wykształceniem wyższym (44%) lub zawodowym (32%). Duża grupa ankietowanych jako główny powód podjęcia pracy w Polsce podała wyższe zarobki (64%), ważne było również sąsiedzkie położenie (39%) oraz fakt, że pracują wśród znajomych (31%). Mniejsza część (12%) zdecydowała się opuścić Ukrainę z uwagi na trudną sytuację w swojej ojczyźnie. Większość ukraińskich pracowników dobrze ocenia pracodawców i atmosferę w miejscu pracy (71%), a tylko nieliczni mają negatywne zdanie (3%). Ukraińcy zapełniają luki kadrowe w wielu branżach. W niektórych firmach stanowią blisko połowę załogi.

Jak wynika z badań prognostycznych Ośrodka Badań nad Migracjami UW, w 2050 r. będzie w Polsce 3,8 mln cudzoziemców, zaś 10 lat później stanowiąc oni będą 12–14% populacji Polski. Najważniejszym krajem generującym ruch migracyjny do Polski nadal będzie Ukraina (Koźmiński, 2017).

W kwietniu 2017 r. zniesiono wizy do UE dla Ukraińców posiadających paszporty biometryczne. Daje to im gwarancje pobytu w krajach UE przez 90 dni w ciągu roku, ale bez możliwości podjęcia pracy. Mimo tego ograniczenia, fakt zniesienia wiz może mieć poważne konsekwencje dla polskiego rynku pracy. Jest wielce prawdopodobne, że część ukraińskich emigrantów zarobkowych wybierze kraje zachodnie UE, chociażby ze względu na wyższe zarobki.

Absolwenci jako przyszli mieszkańcy miast

Źródłem zasilania miast w młode i dobrze wykształcone osoby mogą też stać się studenci spoza ośrodków akademickich, w których studiują. W roku akademickim 2016/2017 na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego przeprowadzono badania w grupie 264 studentów studiów magisterskich. Ponad połowa badanych (51,1%) pochodziła spoza Łodzi, ale duża część z nich (37,5%) deklarowała chęć pozostania i podjęcia tu pracy. To samo pytanie zadano łodzianom, większość (około 70%) zamierzała zostać w mieście rodzinnym a pozostała część (30%) planowała wyemigrować do innego miasta w Polsce, bądź za granicę. Różnica między tymi którzy chcieli zostać w Łodzi a tymi którzy planowali wyjazd była tylko minimalnie dodatnia (Rejter, 2017).

Liczba studiujących cudzoziemców na polskich uczelniach szybko rośnie. W 2013 r. stanowili oni niecałe 30 tys., a najwięcej z nich (8,5% ogółu) studiowało medycynę (Konieczna-Sałamiatin, 2015). W roku akademickim 2015/2016 studiowało już 57,1 tys. zagranicznych studentów a najwięcej w Warszawie, Krakowie, Lublinie i Wrocławiu. Większość z nich (53,6%) stanowili Ukraińcy.

W niedługiej perspektywie, zagranicznym absolwentom łatwiej będzie uzyskać zezwolenie na pobyt czasowy w celu poszukiwania pracy. Obecnie cudzoziemiec musi przedstawić dowód posiadania stabilnego i regularnego źródła dochodów. Po zmianie wystarczy, że absolwent będzie posiadał środki na utrzymanie w wysokości nie uprawniającej go do korzystania z pomocy społecznej. Zezwolenie na pobyt czasowy może być wydane tylko raz i tylko bezpośrednio po skończeniu studiów (*Biuletyn Migracyjny*, 2016).

Połowa studentów z Ukrainy jest aktywna na rynku pracy, a część zgłasza zamiar jej podjęcia (badanie NBP w grupie 125 studentów). W porównaniu z pozostałą grupą migrantów studenci, co zrozumiałe, poświęcają na pracę mniej czasu i częściej pracują dorywczo. Znajdują oni najczęściej zatrudnienie w takich sektorach jak handel, hotelarstwo i gastronomia. Pytani o plany na przyszłość deklarują, że chcieliby w przyszłości pracować w Polsce (36,6%) lub przynajmniej częściowo być z nią związani zawodowo (32,5%) (Chmielewska i inni, 2016).

Podsumowanie

Największe miasta polskie, poza Warszawą i Krakowem, ulegają systematycznej depopulacji, która jest wynikiem ubytku naturalnego ludności i migracji. Znaczące zwiększenie poziomu urodzeń, wobec aktualnie panującego modelu rodziny, nie wydaje się możliwe, nawet przy uwzględnieniu rosnącej pomocy państwa (roczne płatne urlopy macierzyńskie, dopłaty na każde dziecko lub poczynając od drugiego dziecka w wysokości 500 zł). Starzejące się społeczeństwo powodować będzie zmniejszanie potencjalnej grupy rodziców. Z kolei zahamowanie odpływu migracyjnego z wielu miast, wobec atrakcyjniejszych rynków pracy w innych miastach czy też krajach UE oraz nasilających się procesów suburbanizacyjnych, również nie jest możliwe. W takiej sytuacji najpoważniejszym źródłem zasilania wielkich miast w młodą ludność może stać się ruch imigracyjny.

Jesteśmy świadkami ciągłego napływu imigrantów do Polski, przede wszystkim do dużych miast, ale jak na razie skala tego zjawiska nie może radykalnie poprawić ich sytuacji demograficznej. Według oficjalnych statystyk w 2016 r. mieszkało i pracowało w Polsce 234 tys. cudzoziemców, chociaż wiadomo, że jest ich więcej. Szacunki dotyczące najliczniejszej nacji – Ukraińców wskazują na 1 mln osób, ale należy wziąć pod uwagę, że najczęściej nie mieszkają oni na stałe a przyjeżdżają do Polski rotacyjnie kilka razy w ciągu roku. Mimo sprzyjającej relacji ukraińsko-polskiej bliskości geograficznej i kulturowej, w dłuższej perspektywie, konkurencją dla Polski mogą stać się inne kraje UE, do których zniesiono w 2017 r. Ukraińcom wize. Cudzoziemcy pochodzenia polskiego osiedlający się w kraju korzystając z Karty Polaka, stanowią tylko nieliczną grupę w porównaniu z liczbą obywateli Ukrainy.

Innym teoretycznym kierunkiem napływu ludności do kraju może być Wielka Brytania. Duża część Polaków po wdrożeniu Brexitu może nie kwalifikować się do stałego pobytu w tym kraju. Ewentualna reemigracja jest szacowana na 200 tys. osób. Pytanie na ile ta wielkość nie jest przeszacowana pozostanie na razie bez odpowiedzi.

Pewną nadzieją dla miast akademickich są studenci, którzy deklarują chęć pozostania w nich na stałe. Zważywszy jednak fakt, iż część studiujących w mieście rodzinnym zamierza z niego wyemigrować to różnica między tymi dwiema grupami jest tylko nieznacznie dodatnia.

Bez napływu migracyjnego nie tylko Polsce, ale również innym krajom UE, będzie coraz trudniej funkcjonować w XXI wieku ze względu na pogłębiającą się lukę podażową na rynku pracy. Problemy zasygnalizowane w niniejszym artykule z pewnością wymagają pogłębionych studiów, ciągłych badań oraz dostępu do aktualnych i wiarygodnych statystyk.

Piśmiennictwo

- Brunarska Z., Grotte M., Lesińska M., 2012, *Migracje obywateli Ukrainy do Polski w kontekście rozwoju społeczno-gospodarczego: stan obecny, polityka transfery pieniężne*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa.
- Chmielewska J., Dobraczek G., Purynkiewicz J., 2016, *Obywatele Ukrainy pracujący w Polsce – raport z badania*, Departament Statystyki NBP.
- Cudzoziemcy pracujący w Polsce – statystyki*, 2016, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
- Duszczyk M., 2015, *Kryzys migracyjny czy kryzys UE?*, Biuletyn Instytutu Zachodniego, 205, s. 1–6.
- Górny A., Grabowska-Lusińska I., Lesińska M., Okólski M. (red.), 2010, *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji*, Wydawnictwo UW, Warszawa.
- Herbst M., Rok J., 2016, *Interregional mobility of students and graduates in the transition economy. Evidence from the Polish social media network*, Studia Regionalne i Lokalne, 1, 63, s. 56–81.
- Hryniewicz J., Potrykowska A. (red.), 2016, *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, Rządowa Rada Ludnościowa.
- Imigranci w Polsce*, 2016, Biuletyn Migracyjny nr 55, Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski, Warszawa, s. 5–7.
- Imigranci w Polsce*, 2017, Biuletyn Migracyjny nr 56, Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., 2014, *Łódź – miasto malejące. Porównanie z innymi dużymi miastami Polski*, [w:] M. Soja, A. Zborowski (red.), *Miasto w badaniach geografów*, 2, UJ, IGiGP, Kraków, s. 91–104.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., 2016, *Imigranci spoza UE w Polsce, Łodzi i regionie łódzkim*, Acta Universitatis Lodzianis, Folia Geographica Socio-Oeconomica, 26, s. 135–153.
- Jończy R., 2013, *Regionalne skutki odpływu ludności Polski w okresie transformacji (wniośki z badań własnych w regionie opolskim)*, [w:] M. Lesińska, M. Okólski (red.), *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, Wydawnictwo UW, Warszawa, s. 35–76.
- Kloc-Nowak W., 2007, *Funkcjonowanie imigrantek z Ukrainy na polskim rynku pracy – sytuacja obecna i rekomendacje dla społeczeństwa przyjmującego*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnych, Warszawa, 9, s. 1–12.
- Konieczna-Sałamatin J., 2015, *Imigracja do Polski w świetle danych urzędowych*, Centrum Obsługi Projektów Europejskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa.
- Koźmiński P., 2017, *Rok 2050: starzy Polacy i cudzoziemcy*, Gazeta Wyborcza, 9.06.
- Lesińska M., Okólski M., (red.), 2013, *Współczesne polskie migracje: strategie – skutki społeczne – reakcja państwa*, Wydawnictwo UW, Warszawa.
- Prognoza ludności na lata 2014–2050*, 2014, Studia i Analizy Statystyczne, GUS, Warszawa.
- Raporty specjalne. Raporty okresowe*, 2017, Urząd do spraw Cudzoziemców.

- Rejter M., 2017, *Pochodzenie a miejsce zamieszkania studentów WNG UŁ*, Maszynopis pracy magisterskiej w IGMiT, Łódź.
- Śleszyński P., 2005, *Różnice liczby ludności ujawnione w Narodowym Spisie Powszechnym 2002*, *Przegląd Geograficzny*, 77, 2, s. 193–212.
- Śleszyński P., 2011, *Oszacowanie rzeczywistej liczby ludności gmin województwa mazowieckiego z wykorzystaniem danych ZUS*, *Studia Demograficzne*, 2, 160, s. 35–57.
- Śleszyński P., 2014. *W sprawie prognozy demograficznej i jej niektórych skutków*, [w:] Z. Strzelecki, E. Kowalczyk (red.), *Przemiany ludnościowe w Polsce. Przyszłość demograficzna*, Konferencja Jubileuszowa Rządowej Rady Ludnościowej, Warszawa, s. 152–156.
- Szukalski P., 2012, *Sytuacja demograficzna Łodzi*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź.
- Szukalski P., 2014, *Depopulacja dużych miast w Polsce*, *Demografia i Gerontologia Społeczna*, *Biuletyn Informacyjny*, 7, s. 1–5.

Summary

The aim of the work described here has been to answer a question as to whether migration movements can counteract the depopulation of Polish cities. Against the background of the worsening demographic situation faced by Poland (with population decline and an ageing society) – as mainly due to negative natural population growth and a negative net migration rate – an assessment is made of the possible effects of immigration on the said depopulation of Polish cities. The term immigration as used in this paper covers selected elements of the inflow of population into cities, i.e. that involving foreigners, returnees and non-stationary students settling in cities after completing their education. Analysis of the relevant data indicates that these migrant streams can only improve the demographic situation of Polish cities slightly, due to the limited scale of the movements involved.

The scale of immigration into Poland is indeed rather limited. According to official statistics, 234,000 foreigners were resident in Poland as of 2016, with the majority of these people residing in cities. The actual scale of immigration is greater, with the real number of Ukrainian immigrants (the largest group) for example estimated at 1 million. However, it should be noted that the latter do not take up permanent residence in Poland, but rather come on a rotation basis several times a year. In the longer term, other EU countries (those that waived visas for Ukrainians in 2017) can represent competition for Poland as a country of destination for our eastern neighbours.

The United Kingdom is another potential source of population inflow back to Polish cities. After Brexit, Polish nationals who work there (about 1 million in number) may emerge as non-eligible for permanent residence in the UK. The potential remigration in this context is of an estimated 200,000 people.

Those Polish cities that are academic centres can count on the permanent settlement of a certain number of students who reside in them temporarily, but declare that they will take up permanent residence having completed their studies. This may also be the case for foreign students, especially Ukrainians. However, considering that some resident students are planning to emigrate from their home cities, the difference between these two groups, though positive, is small.

